

Sygn. akt III AUa 331/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Tymińska

SO del. Danuta Malec

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2017 r. w W.

sprawy M. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...)

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 listopada 2015 r. sygn. akt XIV U 2606/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że oddala odwołanie w zakresie obliczenia wysokości emerytury przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przekraczającego 68,58 %.

Danuta Malec Magdalena Kostro-Wesołowska Magdalena Tymińska

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. Ł. odwołał się od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. (...): z 20 sierpnia 2012 r. przyznającej mu, począwszy od 1 marca 2012 r., emeryturę od podstawy wymiaru wyrażonej wskaźnikiem w wysokości 49,69%, ustalonym od podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym ubezpieczony przystąpił po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, tj. lat z 1973-1982, i zawieszającej wypłatę tego świadczenia oraz z 15 stycznia 2014 r. odmawiającej mu prawa do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury z tego względu, że przedłożone dowody dotyczące uzyskiwanych stawek godzinowych nie dają możliwości przeliczenia świadczenia. Organ rentowy wnosił o odrzucenie odwołania od decyzji z dnia 20 sierpnia 2012 r. (por. pismo procesowe z 2 października 2014 r.) oraz o oddalenie odwołania od decyzji z 15 stycznia 2014 r. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 listopada 2015 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że nakazał przeliczyć świadczenie emerytalne odwołującego się w oparciu o wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 71,19%.**

Sąd ustalił, że wnioskodawca (ur. (...)) jest uprawniony do emerytury od 1 kwietnia 2011 r. Zaskarżoną decyzją z 20 sierpnia 2012 r. organ rentowy stwierdził, że wysokość emerytury przysługującej wnioskodawcy wynosi od 1 marca

2012 r. 1.473,58 zł. Wypłata świadczenia została zawieszona z uwagi na brak wiedzy co do tego, czy odwołujący się rozwiązał stosunek pracy z holenderskim pracodawcą.

W październiku 2012 r. odwołujący się przedłożył dokumenty osobowe z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...), z wpisaną grupą i godzinową stawką osobistego zaszeregowania, z wnioskiem o dokonanie stosownych wyliczeń. Decyzją z dnia 20 czerwca 2013 r. organ rentowy wznowił wypłatę emerytury od 1 lipca 2012 r., tj. od daty ustania zatrudnienia. Decyzja odmowna w przedmiocie prawa do ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury została wydana w dniu 15 stycznia 2014 r., a w związku z wniesieniem od niej odwołaniem została poddana kontroli w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. obowiązywały go następujące stawki godzinowe: od 10 stycznia 1974 r. - 13,50 zł; od 3 września 1975 r. - 10,50 zł, od 13 października 1975 r. - 15,50 zł.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego do spraw księgowości celem ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w okresie zatrudnienia odwołującego się od 10 stycznia 1974 r. do 3 sierpnia 1978 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G..

Zgodnie z opinią biegłej w objętych sporem latach 1974-1978 normatywny czas pracy odwołującego się wynosił 46 godzin tygodniowo (praca przez 6 dni, od poniedziałku do soboty), z tym że od 1974 r. wprowadzono 1 dodatkowy dzień w miesiącu wolny od pracy, najczęściej przypadający w sobotę. Wobec powyższego do ustalenia wynagrodzenia odwołującego się przyjęto przeciętnie normatywne 194 godziny w miesiącu. Przy takim założeniu biegła ustaliła, że wynagrodzenie odwołującego się wynosiło: w 1974 r. - 30.067 zł; w 1975 r. - 29.344 zł; w 1976 i 1977 r. - 36.084 zł; w 1978 r. - 21.340 zł. Według biegłej korekcie na korzyść ubezpieczonego powinny ulec wynagrodzenia z lat 1979-1982 w stosunku do przyjętych w zaskarżonej decyzji, bowiem w wynagrodzeniach tych należy także uwzględnić wynagrodzenie chorobowe i rekompensaty zapisane na kartach wynagrodzeń. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury uwzględniający powyższe wynosi 71,36% i jest wyższy od ustalonego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji na 49,69%.

Zastrzeżenia organu rentowego do opinii oprócz kwestionowania zasady, czyli możliwości ustalenia wynagrodzenia przy zastosowaniu godzinowych stawek, dotyczyły pod względem rachunkowym roku 1974 (pozostałych lat 1973 i 1975-1978 nie). Wynagrodzenie za ten rok obliczone w oparciu o stawki godzinowe wynosi, zdaniem organu rentowego, 30.667 zł. Natomiast wynagrodzenie za 1979 r. wynosi: za okres od 10 lutego do 14 lipca - 25.633 zł; za okres od 16 sierpnia do 31 grudnia - 43.314 zł. Wynagrodzenie za 1980 r. wynosi 104.858 zł, bowiem istnieją wątpliwości co do przyjęcia kwoty 2.100 zł wskazanej w kolumnie 17 karty wynagrodzeń ze względu na to, że nie określono rodzaju tego składnika wynagrodzenia, tj. brak wzmianki o tym, że jest to rekompensata. Wynagrodzenie za okres do 30 września 1981 r. wynosi 89.400 zł, ponieważ są wątpliwości co do przyjęcia kwot wykazanych w kolumnie 16 i 17 karty wynagrodzeń ze względu na brak określenia rodzaju składnika wynagrodzenia. Odnośnie do wynagrodzenia za 1982 r. organ rentowy podniósł, że w kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych odwołujący się oświadczył, że pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) do września 1981 r. Takiej treści informacja jest zgodna z zapisami na karcie wynagrodzeń za 1981 r. Na tej podstawie na prawo i wymiar świadczenia zaliczono okres zatrudnienia do 30 września 1981 r. Natomiast na karcie wynagrodzeń za 1982 r. brak jest informacji o charakterze wypłaconej kwoty. W związku z powyższym, według organu rentowego, brak jest podstaw do zaliczenia jakiegokolwiek kwoty za rok 1982.

Biegła ds. rachunkowości i finansów w opinii uzupełniającej, odnosząc się do zarzutów organu rentowego, podniosła, że jeśli chodzi o wynagrodzenie za 1974 r., to w opinii został popełniony błąd pisarski, bowiem powinno być 30.667 zł a nie 30.067 zł. Po korekcie tego błędu wskaźnik procentowy za ten rok wynosi 80,24%. Za rok 1979 wynagrodzenie odwołującego się po uzupełnieniu o zasiłek chorobowy będzie wynosić 68.947 zł, a wskaźnik procentowy 107,86%. Odnośnie do wynagrodzenia w latach 1980-1981, to biegła argumentowała, że kwoty nieopisane na karcie wynagrodzeń dotyczą rekompensat za zwykłą cenę żywności, wypłacanych wszystkim zatrudnionym w tym czasie, wobec czego wynagrodzenie w tych latach jest zgodne z zapisem w tabeli głównej opinii. Na odwrocie karty wynagrodzeń za 1981 r. jest zapisana wypłata dotycząca 1982 r. w wysokości 7.788 zł i zatrudnienie do 3 lutego 1982 r.

W związku z powyższym, w opinii biegłej, wynagrodzenie to powinno być przyjęte do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury. Po dokonaniu powyższych korekt wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wynosi 71,19% i w oparciu o ten wskaźnik powinna być ustalona emerytura dla odwołującego się.

Organ rentowy odnosząc się do opinii uzupełniającej podniósł, że podtrzymuje swoje stanowisko odnośnie do braku możliwości ustalenia wynagrodzenia za lata 1973-1978 w oparciu o stawki godzinowe oraz stanowisko odnośnie do wynagrodzenia za 1980, 1981 i 1982 r. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie w pełni wiarygodnych dokumentów z akt sprawy i ocenionych jako miarodajne opinii biegłego sądowego ds. rachunkowości i finansów. Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Podniósł, że kwestię sporną stanowiło to, czy przy obliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury odwołującego się organ rentowy powinien uwzględnić wynagrodzenie określone stawkami godzinowymi, przysługujące odwołującemu się za okres pracy od 10 stycznia 1974 r. do 3 sierpnia 1978 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...), tj. czy powinien przeliczyć świadczenie emerytalne w oparciu o stawki osobistego zaszeregowania. Ponieważ sporna kwestia dotyczyła obliczenia podstawy wymiaru emerytury Sąd odwołał się do przepisu art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 887 ze zm., dalej jako: ustawa emerytalna), określającego zasady ustalania podstawy wymiaru świadczeń o charakterze ubezpieczeniowym, finansowanych składką na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, cytując ustępy tegoż art. od 1 do 5.

Ubezpieczony, jak skonstatował Sąd Okręgowy, przedłożył dokumenty osobowe z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...), z wpisaną grupą i godzinową stawką osobistego zaszeregowania. Według organu rentowego, na przeszkodzie obliczenia wypłaconego wynagrodzenia stanęło to, że wnioskodawca nie przedłożył dokumentu stwierdzającego przepracowany przez niego czas w poszczególnych okresach. Dlatego za okresy, za które ubezpieczony nie przedłożył wymaganych dokumentów, przyjęto - zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej - wynagrodzenie najniższe. Stanowiska organu rentowego Sąd Okręgowy nie podzielił. Wskazał, że z kart przebiegu zatrudnienia wynika jednoznacznie, że w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) odwołującego się obowiązywała stawka godzinowa: od 10 stycznia 1974 r. --13,50 zł; od 3 września 1975 r. - 10,50 zł; od 13 października 1975 r. - 15,50 zł. Zgodnie zaś z art. 278 § 1 k.p.c. sąd powołuje biegłego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Uznając taką potrzebę w niniejszym postępowaniu Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego ds. rachunkowości i finansów celem ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury odwołującego się za okres jego pracy od 10 stycznia 1974 r. do 3 sierpnia 1978 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) i wnioski zawarte w opinii przyjął za własne. Sąd ustalił, że w spornym okresie czas pracy wynosił 46 godzin tygodniowo (praca przez 6 dni, od poniedziałku do soboty), z tym że od 1974 r. wprowadzono 1 dodatkowy dzień w miesiącu wolny od pracy, najczęściej przypadający w sobotę. Wobec czego do ustalenia wynagrodzenia odwołującego się, zdaniem Sądu, należało przyjąć przeciętnie normatywne 194 godziny w miesiącu. Przy takim założeniu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 71,19 %, a więc wskaźnik ten jest wyższy od wskaźnika ustalonego przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że orzekając brał pod uwagę wymogi procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i pewien poziom świadomości prawnej, według których rozważył materiał dowodowy, dokonując wyboru określonych środków. Wążąc ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału w sprawie. Kierując się takimi względami Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.** Apelujący zaskarżył wyrok w części, zarzucając mu: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 15 ust. 1 i ust. 2a, art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej; § 21 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury na podstawie opinii biegłego z zakresu księgowości z dnia 3 kwietnia 2015 r. i 26 maja 2015 r.; 3) niewyjaśnienie wszystkich wątpliwości dotyczących wynagrodzenia za sporny okres, zważywszy na zastrzeżenia zgłaszane przez organ rentowy do opinii biegłego z zakresu księgowości; 4) naruszenie przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § k.p.c.).

Wskazując na takie zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury na poziomie 68,58% oraz oddalenie w pozostałym zakresie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na opinii biegłego ds. księgowości, pomimo iż w opinii uzupełniającej ustosunkowano się nie do wszystkich podniesionych w stosunku do opinii zastrzeżeń. Istnieją wątpliwości co do przyjęcia kwoty 2.100 zł wskazanej w kolumnie 17 na karcie wynagrodzeń jako składnika wynagrodzenia za rok 1980, ponieważ na tej karcie nie określono rodzaju składnika wynagrodzenia - brak wzmianki o tym, że jest to rekompensata. Wynagrodzenie za okres do 30 września 1981 r. wynosi 89.400 zł (77.995 zł + 11.245 zł - zasiłek chorobowy oraz 160 zł - rekompensata), ponieważ są wątpliwości co do przyjęcia kwot wykazanych w kolumnie 16 i 17 karty wynagrodzeń ze względu na brak określenia rodzaju składnika wynagrodzenia. Odnośnie do wynagrodzenia za 1982 r. na karcie wynagrodzeń brak informacji co do charakteru wypłaconej kwoty. W kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych odwołujący się oświadczył, że pracował w(...) Przedsiębiorstwie (...) do września 1981 r. Takiej treści informacja jest zgodna z zapisami na karcie wynagrodzeń za 1981 r. Na tej podstawie na prawo i wymiar świadczenia zaliczono okres zatrudnienia do 30 września 1981 r. Brak jest podstaw do zaliczenia wynagrodzenia za rok 1982. Po uwzględnieniu nie kwestionowanych składników wynagrodzenia za lata 1973-1982 wppw wynosi 68,58 %.

Organ rentowy podniósł dalej, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury są zaświadczenia pracodawcy, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość tego wynagrodzenia (§ 21 ust. 1 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe). Dopuszczalne jest wyliczenie wynagrodzenia na podstawie dokumentacji zastępczej (np. umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży) w sytuacji braku zaświadczeń Rp-7 lub wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej. W takim przypadku można przyjąć tylko te składniki, które są niesporne, mają charakter stały i są określone kwotowo. W sytuacji braku jakiegokolwiek dokumentacji przyjmuje się wynagrodzenie minimalne (art. 15 ust. 2a ustawy).

Według apelującego, nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego w ślad za opinią biegłej z zakresu księgowości z 26 maja 2015r. odnośnie do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na poziomie 71,19% na podstawie kwot budzących wątpliwości. Prawidłowy wppw wynosi 68,58%. Wysokość wynagrodzenia przyjęta do obliczenia podstawy wymiaru emerytury nie może budzić wątpliwości, co znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego i Sądu Najwyższego.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony przychylił się do stanowiska organu rentowego i jego wyliczeń wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury na poziomie 68,58%, domagając się wypłaty świadczenia naliczonego według tego wskaźnika, choć nie zgodził się z zarzutem apelacji przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja organu rentowego sprowadziła się do zakwestionowania przyjętego przez Sąd Okręgowy w rozstrzygnięciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy na poziomie 71,19%. Według apelującego wskaźnik ten winien być niższy i wynosić 68,58% (różnica 2,61%), z tego względu, że wynagrodzenia za lata 1980 i 1981 przyjęto w kwotach wyższych niż wynikało to z materiału dowodowego, zaś za rok 1982 brak jest podstaw do przyjęcia jakichkolwiek kwot wynagrodzenia, skoro na prawo i wymiar świadczenia zaliczony został okres zatrudnienia do 30 września 1981 r., tak jak podawał to ubezpieczony. Organ rentowy nie kwestionował dokonanego przez Sąd Okręgowy podwyższenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury do 68,58% w związku z ustaleniem wynagrodzenia z wykorzystaniem godzinowych stawek wynagrodzenia za lata 1974-1978 oraz doliczeniem zasiłków chorobowych, dlatego te kwestie uchylają się spod oceny Sądu Apelacyjnego. Tak, jak organ rentowy podniósł, zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego

płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Ograniczenia dowodowe wynikające z tego unormowania mają znaczenie w postępowaniu przed organem rentowym. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia (poprzednio obowiązującego rozporządzenia wykonawczego) dotyczą wyłącznie postępowania przed organami rentowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNP 1996 nr 16, poz. 239). Pozostała jako sporna w postępowaniu apelacyjnym kwestia wiąże się z tym, że wnioskodawca jako dokument stwierdzający wysokość wynagrodzenia przedłożył w oryginale karty wynagrodzeń za lata 1980 i 1981. Na odwrocie karty wynagrodzeń za rok 1981, przy czym na karcie za 1981 wpisano zatrudnienie do 3 lutego 1982 r., a zapisy dotyczące 1981 roku obejmują okres do września, wpisano w rubryce za styczeń w kolumnie 2 „dni” liczbę 182, następnie w kolumnie 12 (którą w karcie za rok 1980 opisano jako urlop) kwotę 7.788 zł pod zapisem „bezpłat.” Biegła sądowa, z opinii której Sąd Okręgowy przeprowadził dowód, uwzględniła tę kwotę jako wynagrodzenie za rok 1982, co Sąd za biegłą przyjął, nie odnosząc się do argumentacji organu rentowego, że z zapisów karty wynagrodzeń nie wynika tytuł dokonanej wypłaty, zaś przy ustalaniu prawa i wysokości świadczenia uwzględniono staż emerytalny w Polsce do 30 września 1981 r., zgodnie z tym, jak staż ten został wskazany przez wnioskodawcę. Sąd Apelacyjny podziela argumentację organu rentowego. Jeśli stosownie do art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej podstawę wymiaru emerytury stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego, to za okres, który nie stanowi okresu składkowego, tu w ogóle nie został wliczony do stażu ubezpieczeniowego, nie da się ustalić kwot podstaw wymiaru składek (wynagrodzenia), do których dolicza się przysługujące ubezpieczonemu zasiłki z ubezpieczenia społecznego. Ze znajdujących się w aktach rentowych ubezpieczonego dokumentów, w tym dokumentów sporządzonych przez wnioskodawcę, wynika zatrudnienie do 30 września 1981 r. Ustalenie zatem wynagrodzenia w okresie roku, który w ogóle nie został uwzględniony przy ustalaniu prawa i wysokości emerytury, narusza przepis art. 15 ust. 1 i 4 ustawy emerytalnej. Organ rentowy ma przy tym rację, że zapisy na karcie co do roku 1982 są niejasne. Brak jest bowiem wynagrodzenia za miesiące od października do grudnia 1981 r., w karcie za 1982 r. znalazł się również zapis „bezpłat.”, trudno jest więc wnioskować o charakterze wypłaty. Niemniej jednak ze względu na brak uwzględnienia w stażu emerytalnym w ogóle roku 1982 nie sposób ustalać za ten okres wynagrodzenia jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ma również rację w pozostałym zakresie, czyli jeśli chodzi o uwzględnienie w ramach wynagrodzeń za lata 1980-1981 kwot z rubryk: odpowiednio za rok 1980 - 17 (2.100 zł) i 16 oraz 17 za rok 1981. Organ rentowy słusznie podniósł już przed Sądem Okręgowym, że składniki wynagrodzenia znajdujące się w tych kolumnach nie zostały określone pod względem rodzaju. Sąd Okręgowy nie odniósł się do tego, ale skoro podzielił stanowisko biegłej, to znaczy, że kwoty opisane na karcie wynagrodzeń dotyczą rekompensat za zwyczaję cen żywności, wypłacanych wszystkim zatrudnionym w tym czasie. Ten pogląd nie jest jednak prawidłowy. Zważyć bowiem należy, że pierwszym aktem prawnym dotyczącym rekompensat była uchwała nr 187 Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1981 r. w sprawie podwyższenia cen detalicznych niektórych artykułów żywnościowych (M. P. nr 22 poz. 200). Zgodnie z jej § 3 ust. 3 rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania z tytułu podwyżek cen ustalono w wysokości 160 zł na osobę miesięcznie, z tym że osobom wymienionym w ust. 2 pkt 2 pobierającym emeryturę lub rentę do 3.500 zł oraz osobom wymienionym w ust. 2 pkt 10 rekompensatę ustalano w wysokości 200 zł na osobę miesięcznie. W myśl § 7 uchwała wchodziła w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 31 sierpnia 1981 r. Kolejnym aktem prawnym dotyczącym kwestii rekompensat była uchwała nr 24 Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1982 r. w sprawie rekompensat pieniężnych z tytułu wprowadzenia z dniem 1 lutego 1982 r. nowych cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, opału i energii (M. P. nr 4 poz. 18), wchodząca w życie (§ 36) z dniem 1 lutego 1982 r. Wobec powyższych regulacji błędny jest pogląd biegłej, przyjęty przez Sąd Okręgowy, że nieopisane kwoty w kolumnach 16 i 17 kart wynagrodzeń za rok 1980 i 1981 to rekompensaty. Jako rekompensata w karcie wynagrodzeń za rok 1981 w kolumnie 25 za wrzesień pojawiła się kwota 160 zł, która została uwzględniona. Kwota ta zresztą odpowiada wysokości rekompensaty przewidzianej w powołanej wyżej uchwale nr 187 Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1981 r. w sprawie podwyższenia cen detalicznych niektórych artykułów żywnościowych. Podsumowując, kwot za lata 1980 i 1981 uwidocznionych na kartach wynagrodzeń w kolumnach 16 i 17 nie można było uwzględnić w ramach wynagrodzeń za powyższe lata jako wypłat z tytułu rekompensat, a skoro nie

zostało określone, jakiego rodzaju składnik wynagrodzenia stanowią, to konsekwencją tego była niemożność ustalenia, czy w spornym okresie podlegały one składce na ubezpieczenie społeczne, według wówczas obowiązujących regulacji. W powołanym bowiem wyżej przepisie art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się podstawę wymiaru składek. Chodzi tu o te przychody, które objęte są obowiązkiem opłacania składek, natomiast nie uwzględnia się przychodów wyłączonych z tego obowiązku. Sąd Okręgowy dokonując częściowo błędnej oceny dowodu z opinii biegłej sądowej, powielił błąd biegłej zresztą w kwestii, która podlegała jego ocenie, nieprawidłowo przyjął wysokość wynagrodzeń za lata 1980-1981, uwzględniając również składniki wynagrodzenia, co do których nie można określić, czy podlegały składce na ubezpieczenie społeczne, wadliwie też przyjął wynagrodzenie za rok 1982. Skutkiem tego było naruszenie prawa materialnego art. 15 ust. 1 i 4, art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy emerytalnej, nie tylko przez jego błędną interpretację, ale i wadliwe zastosowanie. Powyższe powodowało konieczność uwzględnienia w całości apelacji organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Magdalena Tymińska Magdalena Kostro-Wesołowska Danuta Malec